

Kościół w Białymstoku na dalekiej Syberii pnie się w górę...

Kościół w Białymstoku na dalekiej Syberii pnie się w górę...

Kiedy dwa lata temu dowiedzieliśmy się, że w syberyjskim Białymstoku spłonął kościół, zaangażowaliśmy się w akcję pomocy białostoczanom. W porozumieniu z organizatorami zbiórki środków finansowych na odbudowę świątyni przygotowaliśmy wystawy pokazujące codzienność osady i jego historię oraz folder wspierający akcję. Gościliśmy też Agnieszkę Kaniewską, która relacjonowała okoliczności pożaru i prowadziła całą kampanię na rzecz odbudowy w Polsce i za granicą.

Agnieszka Kaniewska odwiedziła nas ponownie. Właśnie wróciła z Syberii. Była oczywiście w maleńkim syberyjskim Białymstoku. To od niej wiemy, jak wyglądają prace budowlane. Przed zimą kościół otrzyma już zadaszenie, a 12 czerwca 2020 roku, w dzień imienin patrona kościoła św. Antoniego z Padwy, zaplanowana została konsekracja świątyni. Odbudowywany kościół nawiązuje do przedwojennego budynku wybudowanego w 1908 roku. Część liturgiczna będzie liczyć zaledwie 35 m², ale to całkowicie wystarczy dla maleńkiej społeczności osady. Ważne, że będzie też pomieszczenie na spotkania dla dzieci i społeczności lokalnej, budynek zostanie też zwieńczony wieżą z dzwonem. Kościół w Białymstoku syberyjskim to dziś nie tylko miejsce kultu, ale również miejsce spotkań potomków Polaków i tych, dla których ważne są chrześcijańska kultura i tradycja. To dlatego tak wielu naszych rodaków zaangażowało się w akcję odbudowy świątyni. Białostoczanie poczuli również to szczególne braterstwo kulturowe. Czekamy zatem na wielki finał.

Fot. Agnieszka Kaniewska



